

ORANTKA



ISSN 1730-9816



B A R C I C K A

BIULETYN PARAFII p.w. WNMP w Barcicach NR 39 LUTY 2007

KUSTODIA

KIELICH



Dar rodziców młodzieży
bierzmowanej podczas
wizytacji kanonicznej
w 2006 roku



Edyta Cichomska - sopran i Witold Matulka - tenor

DZIEŃ SENIORA

Minął nam roczek, za to Bogu dziękujemy
i znów opłatkiem łamać się będziemy.

Seniorzy się cieszą z takiego spotkania,
serdecznych życzeń opłatkiem łamania.

Życzymy sobie szczęścia, zdrowia i radości,
a przede wszystkim Boskiej Opatrzności.

Naszym Kochanym Księżom życzymy zdrowia
i wszelkiej pomyślności, wszystkiego dobrego
i błogosławieństwa w pracy kapłańskiej
od Boga Samego.

Akcja Katolicka niechaj się rozwija,
niech w rok następnym seniorów nie omija.

Seniorzy serdecznie
za wspaniałe przyjęcie dziękują
i głośno śpiewać kolędy wszyscy obiecują.

Maria Korwin

DZIEŃ SENIORA



**Homilia księdza biskupa Stanisława Budzika
podczas liturgii w pierwszym dniu wizytacji kanonicznej (25.11.2006 r.)**

Czcigodni bracia kapłani z ks. Dziekanem i ks. Proboszczem na czele! Drodzy księża rodacy, czcigodne siostry zakonne! Drodzy rodzice, wychowawcy! Szanowni świadkowie bierzmowanych, a nade wszystko Wy - kochani młodzi, którzy za chwilę w tej uroczystej Eucharystii macie przyjąć sakrament bierzmowania, sakrament Ducha Świętego. Było to pod koniec II wojny światowej. Bomby uderzyły w jeden z Kościołów. Wypadły okna, runęła część sklepienia. W bocznym ołtarzu stała piękna marmurowa figura serca Pana Jezusa. Pan Jezus miał wyciągnięte ręce w geście zapraszającym: „Pójdźcie do Mnie wszyscy, którzy obciążeni jesteście...”. I właśnie w tę figurę uderzył odłamek sklepienia. Gdy ludzie weszli do Kościoła po bombardowaniu, piękna figura leżała na posadzce. Okazało się, że dłonie Chrystusa są odtracone. Po wojnie Kościół odbudowano, ale figura Chrystusa z odtraconymi dłońmi jeszcze przez pewien czas stała. Pewien człowiek kiedyś zatrzymał się przed tą figurą i stał długo zatopiony w modlitwie. Potem wziął kawałek kartki, napisał kilka słów i przymocował ją do ramion Pana Jezusa. Na kartce było napisane: „Nie mam już żadnych rąk, jak tylko wasze”. Drodzy kandydaci do bierzmowania! Przypomniałem tę historię, aby wam uprzytomnić, że z podobnym apelem zwraca się do was Chrystus i Kościół. Przyjmując bowiem sakrament bierzmowania jesteście wezwani, aby użyżać Chrystusowi swoich rąk, swoich nóg, swoich ust, swoich oczu, swojego życia, aby świadczyć o Nim, aby pełnić misję apostolską. Za chwilę spocznie na was moc Ducha Świętego, uczyni was dojrzałymi chrześcijanami. W ten sposób dopełni się dzieło chrztu świętego. Duch Święty wycisnie na waszej duszy niezatartą pieczęć już po raz drugi. Dzięki pierwszej pieczęci weszliście w bramy Kościoła. Ta druga pieczęć każe wam przyjąć odpowiedzialność za sprawy Kościoła. Odtąd macie uczestniczyć w misji Chrystusa. Użyżać Mu swoich rąk, swojego głosu, swojego serca. Św. Paweł uczył nas wielokrotnie, że Kościół jest Ciałem Chrystusa, ożywianym przez Ducha Świętego. W organizmie człowieka jest wiele części i organów. Każda spełnia swoje zadanie dla dobra człowieka. Podobnie jest w Kościele. Każdy chrześcijanin otrzymał od Ducha Świętego inne zadanie dla dobra całej wspólnoty. Chcemy sobie dziś przypomnieć, że Kościół to nie tylko Papież, biskupi i kapłani, ale to my wszyscy: wierzący, ochrzczeni, bierzmowani jesteśmy ludem bożym. Wszyscy stanowimy wspólnotę wierzących, w której objawia się całe bogactwo darów Ducha Świętego, różnorodność posług, różne stopnie odpowiedzialności. Opierając się na wskazaniach Nowego Testamentu mówimy o powszechnym kapłaństwie wiernych. Przez chrzest i bierzmowanie każdy chrześcijanin uczestniczy w zbawczej misji Chrystusa. Jest pełnoprawnym członkiem Kościoła. Wnosi w życie świata ożywiający

ferment zbawczej nauki Chrystusa. Daje świadectwo swojej wiary w rodzinie, w szkole, w zakładzie pracy i wszędzie tam, gdzie żyją ludzie, których pragnie zbawić Chrystus. A pragnie zbawić wszystkich. Św. Piotr przypomina nam z naciskiem: „Wy również jesteście budowani jako duchowa świątynia, aby stanowić święte kapłaństwo do składania duchowych ofiar przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa. Jesteście wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem Bogu na własność przeznaczonym”. Kościół naucza, że wszyscy wierni uczestniczą w potrójnej misji Chrystusa. W misji prorockiej, kapłańskiej i królewskiej. Udział w tej pierwszej, prorockiej, polega na świadectwie danym prawdzie. Kościół głosi ewangeliczną prawdę, która wyzwala człowieka i przynosi zbawienie. Chrześcijanin świecki głosi prawdę przez swoje życie, przez troskę o wierność Chrystusowi we wszystkich dziedzinach życia ludzkiego. Chrześcijanin jako dobry lekarz, naukowiec, prawnik, robotnik, rolnik, nauczyciel służy prawdzie wtedy gdy dobrze wypełnia swoje obowiązki. Przez to wnosi swoją część do budowy społeczeństwa dla sprawiedliwości i miłości. Szczególnie odpowiedzialna rola przypada rodzicom. Oni przecież wychowują dzieci, przygotowują ich do odpowiedzialności za świat, za Kościół, za ojczyznę. Ta pierwsza misja prorocka to służba prawdzie. Druga misja, to kapłańska - misja uświęcania. Wierni uczestniczą w niej wtedy, gdy przyczyniają się do uświęcania świata, aby było w nim więcej dobra, a mniej zła. Zajmując się sprawami tego świata wierni świeccy kierują nimi po myśli Bożej. Czynią to wtedy, gdy okazują Chrystusa przykładem swojego życia, gdy promieniają wiarą, dając świadectwo nadziei i pełniąc uczynki miłości. Wszyscy wierni są wezwani do uczestnictwa w ofierze Chrystusa. W Eucharystii czytają słowo Boże, czytają psalmy, pieśni, a niektórym Kościół poleca, po odpowiednim przygotowaniu, rozdawanie Komunii świętej i zanoszenia jej do chorych. To wszystko to właśnie misja uświęcania świata. Pełnimy ją również przez własne uświęcanie, przez wzrost łaski Bożej w naszych sercach, przez udział w sakramentach świętych, przez troskę o własną świętość, do której wszyscy jesteśmy wezwani. Trzecia misja - królewska. Król to ktoś, kto bierze odpowiedzialność za cały naród. Misja królewska to wzięcie odpowiedzialności za Kościół. Jezus Chrystus przyszedł na ten świat nie, aby mu służyło, ale by służyć i aby ofiarować swoje życie jako okup za wielu. I dlatego wszelka odpowiedzialność w Kościele ma charakter służby. Miejscem realizacji tej misji jest wspólnota parafialna. Dzisiaj tak bardzo nam potrzeba katolików dojrzałych, świadomych, uczestniczących w życiu Kościoła. Jutro uroczystość Chrystusa, Króla Wszechświata. Przypominamy sobie o tym dniu w ostatnią niedzielę roku liturgicznego. Myślimy wtedy

o naszej odpowiedzialności za Kościół w jego wymiarze ogólnym i parafialnym. W każdej wspólnocie parafialnej powstają rady duszpasterskie, które razem z ks. Proboszczem dzielą troskę o całość spraw danej wspólnoty. Istnieją Parafialne Oddziały Caritas, Akcja Katolicka, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, grupy liturgiczne, ministranci, lektorzy, kręgi domowego Kościoła, bractwa i stowarzyszenia. Są to różne sposoby realizowania na co dzień swojej odpowiedzialności za Kościół. Drodzy bracia i siostry, kochani kandydaci do bierzmowania! W każdej Eucharystii kapłańskie ręce wznoszą w górę białą hostię - Ciało Chrystusa. Zanim jednak kapłan złoży Bogu ofiarę najczystsza, zwraca się

do wszystkich uczestników z apelem o modlitwę, mówiąc: „Modłcie się, aby moją i waszą ofiarą przyjął Bóg Ojciec Wszechmogący”. A więc Eucharystia jest również i Waszą ofiarą. Wy również, razem z kapłanem, sprawujecie Mszę świętą. Z Waszego aktywnego uczestnictwa w Eucharystii wypływa bardzo ważne zadanie: Macie razem z Chrystusem pełnić misję zbawienia. Macie swoje życie uczynić wielką liturgią ofiarną. Niech Duch św. daje wam moc do tego! Niech Bóg Ojciec przyjmie Waszą ofiarę i niech przemieni was i uświęci, abyście byli Jego wiernymi świadkami, abyście mu udzielali na co dzień Waszych rąk i oczu, waszego umysłu i serca! Amen.

Zanotował AG

Powitanie Ks. Biskupa Stanisława Budzika przez Ks. Proboszcza Stanisława Dziekana

Czcigodny Księżu Biskupie!

6 czerwca 1997 r. Sługa Boży JAN PAWEŁ II był w Zakopanem i patrząc na Krzyż na Giewoncie powiedział: „Kiedy się kończył wiek XIX a rozpoczynał współczesny, ojcowie wasi na szczycie Giewontu ustawili krzyż. Ten krzyż tam stoi i trwa. Jest niemy, ale wymownym świadkiem naszych czasów. Rzecz można, iż ten jubileuszowy krzyż patrzy w stronę Zakopanego i Krakowa, i dalej, w kierunku Warszawy i Gdańska. Ogarnia całą naszą ziemię od Tatr po Bałtyk.”

Księżu Biskupie! Parafia Barcice, którą odwiedzasz ma także krzyż, jako swój znak rozpoznawczy. Dzięki podświetleniu widoczny w dzień i w nocy. Jest on umieszczony także na górze - wprawdzie na niższej, niż Giewont - nasza góra to „WIERCHY”, i sam krzyż jest mniej okazały. Krzyż z naszych Wierchów jest również młodszy od Zakopiańskiego, który na Giewoncie stanął na pamiątkę przełomu wieków XIX i XX - w 1901 r., tak, jak ta świątynia, w której jesteśmy. Krzyż na naszych Wierchach został postawiony w roku 1933, w roku, który był właśnie rokiem Jubileuszu Odkupienia - 1900 lat od Odkupieńczej śmierci Chrystusa na Golgocie.

Ten nasz krzyż z Wierchów podobnie, jak krzyż na Giewoncie, postawili Ojcowie z szacunku dla Chrystusa i z wdzięczności za Odkupienie. Postawili go też, jako świadectwo swojej wiary. Dziś, gdy witamy Cię Księżu Biskupie na gościnnej ziemi naszej Parafii, dostrzegamy, że w Swoim herbie biskupim masz także Chrystusowy krzyż. Obok krzyża dostrzegamy litery: „M” i „J”, które oznaczają Maryję i Jana stojących wiernie przy Krzyżu Chrystusa na Golgocie. Pod spodem zaś czytamy zawołanie: „In Virtute Crucis”. Witamy Cię zatem, jako Biskupa, który przybywa do nas *In Virtute Crucis*, czyli w **mocy Krzyża i z mocą Krzyża**; który już swoim herbem podobnie jak Jan Paweł II niesie nieogarniony skarb i moc Chrystusowego Krzyża. Może nie będzie nadużycia, jeśli zauważymy także analogię między naszą Parafią a Golgotą. Tam, na Golgocie, pod Krzyżem - jak to podkreśliłeś w swoim herbie - stała Maryja Matka, Jan Apostoł i wielu innych. U podnóża Wierchów z Chrystusowym Krzyżem stoi ta świątynia, w której jesteśmy zebrani; świątynia poświęcona Matce Bożej w tajemnicy Jej Wniebowzięcia. I są też wszyscy, którzy w tej świątyni czczą Maryję, jako swoją Matkę, podobnie, jak na Golgocie czynił to św. Jan Apostoł. Wśród czcicieli Maryi w barcickim kościele i obrazie liczącym ponad 400

lat są zarówno parafianie Barcic, jak też Sąsiedzi, którzy wprawdzie formalnie do parafii nie przynależą, ale tu się gorliwie modlą i czują się bezpieczni pod opieką Barcickiej Pani. Trzeba jasno powiedzieć, że ideałem, do którego dążymy, jest postawa św. Jana Apostoła, który stał wiernie przy Chrystusowym Krzyżu i przy Jego Matce. Dążymy do tego ideału. Świadczy o tym obecność na Mszach św. w naszym kościele zarówno w niedzielę, jak i w dni powszednie; przynależność do Róż Różańcowych; ofiarność i troska o obiekty parafialne, życzliwość wobec kapłanów i Sióstr Zakonnych; działalność w grupach młodzieżowych; w Akcji Katolickiej, w Ochotniczej Straży Pożarnej, czy też posługa w innych organizacjach wyższej użyteczności. Skoro jednak zauważamy analogię między Golgotą i naszą Parafią, to musimy też pokornie przyznać, że nie zawsze jesteśmy tak wierni, jak Jan pod Chrystusowym krzyżem; że czasem jesteśmy jednak bardziej bliscy Piotrowi, który zaparł się Jezusa, zamiast dać jednoznaczne świadectwo. Niekiedy jesteśmy podobni żołnierzom - jak roboty wykonującym wyrok, czy też gapiom, powtarzającym bezmyślnie krzywdzące i raniące innych opinie, a może nawet niekiedy blisko nam do wiszących obok Chrystusa złoczyńców. Zawsze jednak mamy świadomość, że nikt od miłości Chrystusowej nie jest odłączony; że nawet w sytuacji Łotra umierającego na Krzyżu jest prawdziwa nadzieja na zwycięstwo. Głęboko żyjemy tą nadzieją i wciąż odbudowujemy ją w sobie, między innymi dzięki życzliwej posłudze wszystkich Kapłanów naszego dekanatu, którym w tej chwili na ręce Księdza Prałata Dziekana pragniemy złożyć podziękowanie. Oni to przy każdej potrzebie służą w konfesjonale i w każdy inny sposób wspomagają. Dziękujemy wszystkim Kapłanom, a szczególnie Ks. Janowi Wąchale z Przysietnicy, Ks. Prałatowi Józefowi Grzegorkowi ze Starego Sącza; Ks. Adamowi Plichcie oraz Ks. Janowi Rusiniakowi - naszemu Rodakowi. Przed każdym pierwszym piątkiem Ci Kapłani ochotnie i życzliwie posługują u nas w konfesjonale. Swoją wdzięcznością obejmujemy też wszystkich Kapłanów Rodaków i na ręce Seniora, czyli Księdza Kanonika Władysława Tokarczyka, składamy podziękowanie za każdy przejaw życzliwości. W szczególnie sposób służą w naszej Parafii Siostry Karmelitanki Dzieciątka Jezus. Pewnie najcenniejsza, choć niewymierna jest ich modlitwa, ale też chcę wspomnieć o ich ofiarnej posłudze w zakrystii, w czasie katechezy, w przedszkolu, przy hafcie i naprawę w każdej potrzebie.

Czcigodny Księżu Biskupie. Przybywasz do nas *In virtute Crucis* w mocy Krzyża i z mocą Chrystusowego Krzyża. Bądź błogosławiony!

Szkolny Klub Strzelecki „Vis” LOK przy Zespole Szkół: Szkoła Podstawowa i Gimnazjum w Barcicach

Klub został zorganizowany we wrześniu 2006 roku. Zrzesza około 40 członków, w tym 18 zawodników czynnie i systematycznie uprawiających strzelectwo sportowe - dziewcząt i chłopców Szkoły Podstawowej i Gimnazjum.

Młodzież szkolna wspólnie z kadrą trenersko-instruktorską jesienią 2006 r. wykonała prace adaptacyjne starej sali gimnastycznej na strzelnicę do broni pneumatycznej. Również rodzice włączyli się do prac remontowych (p. Mróz z Barcic Dolnych). Z uczniów największym zaangażowaniem wykazali się: A. Mróz, H. Mrówka, M. Jojczyk, Z. Citak. Wszystkie prace stolarskie wykonał Pan T. Homonicki. Na strzelnicę zostały zamontowane automaty do tarcz strzeleckich wykonane przez Pana R. Padulę.

W tym miejscu dziękujemy sołectwu Barcic Dolnych, Radzie Rodziców i Dyrekcji Zespołu Szkół za udzieloną pomoc w sfinansowaniu tego przedsięwzięcia.

Szkolenia i zajęcia treningowe są prowadzone przez zespół trenersko-instruktorski w składzie:

- trener klubowy PZSS p. Kazimierz Baran
- instruktor strzelectwa sportowego p. Mateusz Borucki
- instruktor strzelectwa sportowego p. Maksymilian Tomasiak

Zajęcia i treningi z broni pneumatycznej w konkurencjach: karabinek pneumatyczny oraz pistolet pneumatyczny są prowadzone na strzelnicy klubowej, natomiast treningi z broni kulowej są prowadzone na strzelnicy w Nowym Sączu.

Mimo krótkiego czasu od założenia Klubu, mamy w swym dorobku osiągnięcia sportowe:

- współorganizacja II Beskidzkiego Rajdu „Tędy chadzała historia” oraz Regionalnych Zawodów Strzeleckich o Puchar Burmistrza MiG Stary Sącz, czerwiec 2006 r.
- organizacja turnieju strzeleckiego w Starym Sączu w ramach VI Niepodległościowych Biegów Przelajowych, listopad 2006 r.
- zajęcie I miejsca zespołowo w kat. gimnazjum w konkurencji karabinek pneumatyczny chłopców na zawodach międzypowiatowych z okazji 88 Rocznicy Odzyskania Niepodległości w Nowym Sączu, jak również zajęcie indywidualnie w kat. chłopców II miejsca w konkurencji karabinek pneumatyczny (A. Mrówka)
- XIX Sylwestrowo-Noworoczne zawody strzeleckie w Nowym Sączu w konkurencji karabinek pneumatyczny w kategorii zespołowej III miejsce zajął zespół w składzie: Renata Maślanka (kl IV SP), Krzysztof Wnęk (kl VI SP) Marcin Maślanka (kl I Gimnazjum).

W kategorii indywidualnej II miejsce zajął Robert Dyjas, III miejsce Krzysztof Wnęk



- Zimowe Zawody Strzeleckie z okazji 62 rocznicy wyzwolenia Nowego Sącza w kategorii zespołowej II miejsce zajął zespół w składzie: Partyk Chuchacz (kl I Gim.), Nikodem Pierzga (kl VI SP) Krystyna Tokarczyk (kl I Gim.); III miejsce zajął zespół w składzie: Renata Maślanka (kl IV SP), Krzysztof Wnęk (kl VI SP), Marcin Maślanka (kl I Gimnazjum). W kategorii indywidualnej I miejsce, złoty medal i puchar zdobył Marcin Maślanka (kl I Gim.); III miejsce brązowy medal, dyplom zdobył Patryk Chuchacz (kl I Gim.).

Na uwagę zasługuje pasjonujący pojedynek o I miejsce pomiędzy Marcinem, a zawodnikiem z Limanowej. Obaj po wystrzeleniu konkurencji mieli identyczny wynik. Strzelali serię pojedynkową idąc równo: „leś w leś”. Rozstrzygnięcie nastąpiło dopiero w 7-dmej serii, gdzie Marcin strzelił „centralnie” 12-tkę, zaś przeciwnik 11-tkę!!!

Przez cały sezon jesienno-zimowy jest prowadzona Klubowa Liga Strzelecka polegająca na rywalizacji o tytuł najlepszego strzelca miesiąca.

Najbliższe plany to:

- przygotowanie czterech zespołów do strefowych zawodów w sportach obronnych,
- udział w zawodach klubowych,
- przygotowanie zespołu do strzelań pistoletowych.

Cały cykl szkoleniowo-treningowy, przygotowania, są prowadzone społecznie. Przejazdy na zawody odbywają się dzięki pomocy rodziców. Sprzęt strzelecki i amunicję zabezpiecza nam Regionalny Ośrodek Ligi Obrony Kraju w Nowym Sączu.

Zajęcia odbywają się 2 razy w tygodniu:

środa 16:30 - 19:00 oraz sobota 8:30 - 11:30

Zapraszamy do odwiedzenia internetowej strony klubu
<http://visbarcice.conto.pl>

Zdolnych i chętnych chłopców i dziewczęta zapraszamy!
Snajper KA

Gminne wieści

IV Posiedzenie Rady Miejskiej w Starym Sączu odbyło się w dwóch częściach. Radni zawiesili obrady, aby móc wziąć udział w pogrzebie śp. Józefa Gawrońskiego - długoletniego radnego i Przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej oraz Dyrektora Liceum Pedagogicznego w Starym Sączu. W trakcie Sesji Rada zarządziła wybory sołtysów, przewodniczących osiedli oraz rad sołeckich i osiedlowych na nową kadencję, które odbyć się mają do końca maja br. Wcześniej przegłosowano poprawki w obecnie obowiązujących statutach sołectw i osiedli, umożliwiającich sprawniejsze przeprowadzanie wyborów.

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej minionej kadencji odznaką „Za zasługi dla miasta i gminy Stary Sącz” udekorowany został Tadeusz Salomon z Nowego Sącza. Tadeusz Salomon pracował w przeszłości jako nauczyciel wychowania fizycznego i chemii w Szkole Podstawowej w Barcicach (później w Chelmcu). Przez lata wychował i przyciągnął do sportu rzeszę młodych ludzi. Był też świetnym sportowcem - piłkarzem ręcznym Dunajca Nowy Sącz. Obecnie trenuje młodzież w MKS Beskid.

Misyjne kolędowanie - TI INGA LO, czyli „aby Go poznano”.

Kolęda misyjna wpisała się już w tradycję naszej parafii. W drugim dniu Świąt Bożego Narodzenia pięć grup kolędników odwiedziło domy parafian. Dzieci włączyły się w akcję zorganizowaną pod patronatem Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci, by poprzez kolędowanie głosić radosną nowinę o narodzeniu Pana Jezusa, a także, aby pomóc rówieśnikom z krajów misyjnych. Tym razem kolędnicy misyjni wspierali kilka projektów, które związane są z pracą naszych księży misjonarzy w Republice Konga, Republice Środkowoafrykańskiej, Kamerunie, Brazylii, Peru i Białorusi oraz projekt papieski w ramach funduszu PDMD również dla Republiki Środkowoafrykańskiej.

Ważnym i uroczystym momentem było rozesłanie kolędujących dzieci przez Ks. Proboszcza podczas Mszy świętej o godz. 10.00. Mali Misjonarze w przebraniu królów, pasterzy, Latynosów, murzynków i aniołów, uczestniczyli w liturgii, czytając Słowo Boże, modlitwę wiernych oraz niosąc dary w procesji do ołtarza. Z błogosławieństwem otrzymanym w momencie rozesłania dzieci wyruszyły do naszych domów, a parafianie wiedzieli, że kolędnicy misyjni ich odwiedzają. Wszystkie dzieci bardzo się zaangażowały, a na szczególną pochwałę zasłużyły kolędnicy z klas IV A i IV B, a także Dziewczęca Służba Maryjna. Dzieci zrobiły z pomocą rodziców kolorowe stroje, nauczyły się ról, a także wykonały gwiazdę.

„Ludzie przyjmowali nas chętnie i życzliwie, proponowali poczęstunek - opowiadają kolędnicy - są rodziny, które na nas czekają, co cieszy, bo to oznacza, że ludzie się do nas przekonali i rozumieją potrzeby naszych rówieśników z innych kontynentów. We wszystkich domach prosiliśmy o modlitwę w intencji misji i zostawialiśmy znak

błogosławieństwa - symboliczną szopkę, która ma przypominać, że celem naszej misji jest budowa kaplic i Domów Dziecka w Afryce i Ameryce Łacińskiej”.

O życzliwości mieszkańców Barcic świadczą także ofiary. Zebraliśmy 1800zł. Pamiętajmy jednak, że zbieranie pieniędzy to nie jedyny cel tej akcji. Gdyby chodziło tylko o pieniądze, to na cele misyjne można by przeznaczyć niedzielną składkę. Chodzi jednak o to, aby dzieci w ten sposób uczyły się być świadkami Chrystusa w swoim środowisku.

Dziecko powinno ciągle uczyć się, że jest częścią rodziny, Kościoła, społeczeństwa, narodu, że jest częścią świata, w którym żyje. Powinno umieć dzielić się z innymi - z tymi, co blisko i z tymi, co daleko. Trzeba, by wiedziało, że obok niego oraz, że gdzieś tam są chorzy, niepełnosprawni, cierpiący, że są ludzie innego koloru skóry, innej religii, innej kultury, że świat jest tygłem pełnym kontrastów, w którym każdy człowiek ma swoje jedyne i niepowtarzalne miejsce oraz niezbywalne prawo do życia i miłości, bez względu na rasę, wyznanie czy zasób dóbr. Konieczne jest uwrażliwianie dziecka na to, że trzeba pomagać bliźnim w potrzebie, że trzeba szanować przekonania innych, i że to nie jest okazją do pozbywania się własnych przekonań. Trzeba, by dziecko wiedziało, że jest małym, ale prawdziwym świadkiem Chrystusa-Zbawiciela, przedłużeniem Jego rąk i Jego miłości.

Szkoda tylko, że mimo bardzo dobrej pogody kolędnicy nie zdążyli odwiedzić wszystkich parafian. Mamy nadzieję, iż w przyszłym roku przystąpi do tego dzieła więcej dzieci, abyśmy mogli dotrzeć do każdego domu. Wszystkim dzieciom, Rodzicom oraz ofiarodawcom serdecznie dziękuję i zapraszam do współpracy. Bóg zapłać!

S. Dorotea, katechetka

IX Spotkanie Kolędników Misyjnych Diecezji Tarnowskiej

13 stycznia 2007 r. dzieci zaangażowane w misyjne kolędowanie w naszej parafii pojechały do największego kościoła w naszej diecezji - bł. Karoliny Kózkówny w Tarnowie, aby wziąć udział w IX spotkaniu kolędników misyjnych. Pomimo tego, że była to sobota a w dodatku pierwszy dzień ferii, już o 6 rano przed szkołą w Barcicach grupy kolędników czekały na autobus. Po przybyciu na miejsce spotkania okazało się, że jesteśmy jedną z pierwszych grup. Oczekując na Eucharystię z radością patrzyliśmy jak świątynia wypełnia się dziećmi w kolorowych strojach, a ponad głowami kołyszą się wspaniałe gwiazdy. Teraz już wiemy, że było nas 2985 dzieci przybyłych z 99 parafii. Mszy św. przewodniczył Ks. biskup Wiktor Skworc. W homilii ks. biskup, nawiązując do hasła roku duszpasterskiego, powiedział: „Nasze misyjne powołanie nie może wyrażać się jedynie w jednostkowych akcjach, ale musi mieć wymiar obejmujący całe życie. Wyznawać wiarę w Jezusa i praktykować ją przez miłość - oto nasze podstawowe zadania, które mamy wypełniać każdego dnia. Módlmy się dziś gorąco, byśmy nigdy nie wahali się dawać świadectwa Bogu, który w braciach i siostrach najmniejszych nadal szuka schronienia. Bądźmy stale Kolędnikami Misyjnymi, by nasi bliźni, gdziekolwiek żyją, mieli możliwość poznania Jezusa i przyjęcia Go, aby mieli możliwość rozwijania swego człowieczeństwa, talentów i zdolności, aby mogli również wzrastać w świętości. Zadanie zawarte w słowach: Ti inga Lo pozostaje otwarte i nieustannie domaga się naszej odpowiedzi”.



Po zakończonej Eucharystii nastąpiła przerwa na tradycyjną herbatę z drożdżówką oraz konkurs na najładniejsze stroje kolędnicze, w którym wzięło udział 33 parafie. Laureatami została grupa kolędników z parafii Szywno. Trzeba dodać, że na 5 kolędników w tym zespole 4 to rodzeństwo. Drugie miejsce przypadło parafii Dąbrowa Tarnowska, a trzecie grupie Tarnowiec.

W dalszej części spotkania oglądaliśmy film o zrealizowanych projektach kolędniczych, który przeniósł nas do Afryki, a podróż ta została przedłużona podczas spotkania z misjonarzami: s. Judytą, misjonarką z Etiopii i ks. Piotrem z Republiki Środkowoafrykańskiej.

Napełnieni Bożą radością i umocnieni wiarą wracaliśmy do Barcic z gorącym postanowieniem, że tym razem wykonamy „zadanie domowe”, jakie zadał nam nasz ks. biskup Wiktor Skworc.

S. Dorotea

Warto przeczytać Danuta Sułkowska „Za klauzurą”

„Klasztor Klarysek jest nie tylko najwspanialszym zabytkiem Sądeckich, który przyjeżdżają oglądać liczni turyści z Polski i zagranicy, lecz nade wszystko Sanktuarium św. Kingi, w którym przechowywane są Jej relikwie. Rzesze pielgrzymów przybywają tu, aby modlić się do Niej i prosić o modlitwę mniszek. To właśnie oni w znacznym stopniu wpłynęli na powstanie tej książki” tak o zamyśle i rozpoczęciu pracy na opowieścią „Za klauzurą. Starosądecki Klasztor Klarysek od założenia do współczesności” opowiadała zebranym 4 lutego br. w Domu Parafialnym w Starym Sączu w trakcie promocji książki autorka dzieła, Danuta Sułkowska.

„Klejnotem Starego Sącza jest Klasztor Sióstr Klarysek, Sanktuarium Świętej Kingi. Niestety Klasztor do dziś nie ma opracowania monograficznego. Nie znalazł się śmiałek, by opisać długie, ponad siedemstoletnie dzieje Klasztoru. Tym bardziej godne uznania jest to, że dzięki Pani Danucie Sułkowskiej otrzymujemy książeczkę na temat tegoż Klasztoru. Książka „Za klauzurą” przybliży czytelnikowi życie Klasztoru zarówno w przeszłości jak również w naszych czasach. Autorka potrafi zaciekać i przedstawić w sposób

bardzo interesujący, tak, że czyta się książkę jednym tchem” - zachęca we wstępie ks. dr Ryszard Banach konsultant historyczny. Można w tej książce znaleźć informacje o początkach zakonu, jej regule, historii oraz życiu dzisiejszym sióstr. „Siostry nie tylko nie straciły w swym zamknięciu radości życia, wręcz przeciwnie, cechuje je bardzo charakterystyczna dla wspólnot franciszkańskich pogoda ducha” - czytamy. „Służba Bogu i ludziom mniszek klauzurowym przez modlitwę, pokutę i kontemplację jest wartością nieprzemijającą” - pisze dalej autorka. Dlatego „Oddaję tę książkę do rąk Czytelników z nadzieją, że pomoże im ona pełniej zrozumieć i docenić ewangeliczną posługę zamkniętych wspólnot zakonnych. Liczę też na to, że wszyscy, którzy przeczytają tę opowieść, polubią ciche, skromne, pogodne i życzliwe wszystkim ludziom mniszek z niewidocznego dla nas zza potężnych murów obronnych domu zakonnego sióstr św. Klary w Starym Sączu” - kontynuuje autorka, która przez kilka lat zajmowała się oprowadzaniem wycieczek po starosądeckim klasztorze.

Praca na opowieścią zajęła Danucie Sułkowskiej kilka lat. Pierwotnie drukowana była w Kurierze Starosądeckim jako cykl artykułów (2003-2006). Książka ukazała się z okazji jubileuszu 750-lecia lokacji Starego Sącza dzięki wsparciu finansowemu Burmistrza MIG Stary Sącz oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego.

MD

Wieści szkolne w Woli Kroguleckiej

Ostatnie dwa miesiące w Szkole Podstawowej w Woli Kroguleckiej upłynęły pod znakiem wielu konkursów, imprez i uroczystości.

W listopadzie wzięliśmy udział w Małopolskim Konkursie Humanistycznym i Matematyczno-Przyrodniczym. Pierwszy był bardzo trudny i nikomu nie udało się zakwalifikować do następnego etapu, ale mamy nadzieję, że w Konkursie Matematyczno-Przyrodniczym będziemy mieć więcej szczęścia. Obecnie czekamy na oficjalne ogłoszenie wyników, bowiem z danego regionu do następnego etapu przechodzi określona liczba osób z największą ilością punktów (próg 50 % przekroczyły u nas cztery osoby). Trzymamy więc za naszych wychowanków kciuki (baaardzo, baaardzo mocno).

Na początku grudnia odwiedził nas św. Mikołaj (patrz zdjęcie na okładce). Dzieci już od rana z niecierpliwością wyglądały sań z reniferami. Jednak z powodu braku śniegu święty musiał przesiąść się do innego pojazdu. Kiedy zmęczony podróżą w końcu usiadł sobie, by odpocząć, maluchy od razu go obstały i zaczęły wypytwać o prezenty. Przedszkolaków interesowało wszystko: począwszy od długiej, siwej brody,



a skończywszy na pastorałce. Swoją początkową nieśmiałość próbowały nadrobić minami. Po rozdaniu upominków wszyscy zrobiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcie. Mikołaj obiecał, że za rok znowu nas odwiedzi.

Ostatnio wpadł nawet do nas na chwilę magik. To, co wyprawiał, nie mieściło się wprost w głowie! A to ci wyciągnął z chusteczki kwiaty, a to pomniejszył karty do takich rozmiarów, że nawet przez mikroskop ich nie można było dojrzeć, innym razem zmateriałizował przedmiot i przeniósł go w odległe miejsce. Śmiechu było co niemiara! Jego następnej wizyty też będziemy wyczekiwać.

Marek Słomczyński

Czy wolontariusz to bohater naszych czasów?

Chcesz sprawdzić się, nieść pomoc, zdobyć nowe umiejętności, poznać ciekawych ludzi, uciec przed samotnością, wypełnić wolny czas, mieć satysfakcję z wykonywanej pracy, podzielić się doświadczeniem - dołącz do nas, do Szkolnego Klubu Wolontariuszy w Gimnazjum w Barcicach. Na ten apel odpowiedziała ponad połowa wszystkich uczniów gimnazjum. Zaskoczyła mnie tak duża liczba chętnych do pracy wolontarystycznej - mówi p. Wanda Kochanowicz - inicjator działań charytatywnych w gimnazjum i jednocześnie założycielka Szkolnego Klubu Wolontariuszy. Z drugiej jednak strony nie dziwi fakt, że młodzież chce włączać się w akcje i pracę na rzecz innych. Wiedzą oni bowiem, ile dobrego robią wszelkie fundacje (choćby znana Orkiestra Świątecznej Pomocy Owsiaka, Polska Akcja Humanitarna, której wolontariusze działają w Afryce, Indiach), widzieli też organizowane przez naszych uczniów, obecnie już absolwentów naszej szkoły, liczne akcje, zbiórki pieniędzy. Zebrane w ten sposób fundusze pomogły zakupić między innymi aparat do dializ dla chorej koleżanki, wspomóc finansowo kolegę, u którego stwierdzono cukrzycę. On sam zresztą przekazał innej koleżance ze szkoły pieniądze otrzymane od holenderskiej fundacji, z którą współpracowaliśmy swego czasu. Zauważyłam też, że ta praca na rzecz innych zmienia młodzież, stają się dojrzałsi, otwarci, aktywni, uśmiechnięci. Być może kiedyś wyruszą do Indii, Afryki, aby tam kontynuować rozpoczęte tu, w gimnazjum „wielkie dzieło pomocy”.

Zanim jednak wyruszą w tę „wolontarystyczną podróż”, muszą zrozumieć, że obowiązują ich pewne zasady. Wolontariusze z naszego klubu respektują: zasadę osobistej pracy oraz zasadę etyczną „wstyd za zło”. Nasz wolontariusz to człowiek życzliwy, uczynny, bezinteresowny, na co dzień używa słów: „dziękuję”, „przepraszam”, „proszę”. Do Klubu nie mogą należeć osoby, które są „na bakier” z obowiązującymi prawami szkolnymi.

„Częstka pracy wykonana i znów częstka, i znów częstka... do częstki dodana częstka...” - te słowa K.I. Gałczyńskiego są obrazem działań barcickich wolontariuszy.



- Od początku współpracy z Bankiem Żywności z Krakowa wolontariusze: pomagają rozładowywać transport żywności dla 160 rodzin z Barcic (jeden razowy transport to nieraz ok. 6 ton). Niektórzy, niepozorni z wyglądu, potrafią zaskoczyć siłą i poświęceniem. Do najbardziej wytrwałych należą: M. Tabor, D. Olszowski, K. Sikoński, P. Golba, P. Gawlak. Na wyróżnienie zasługują również: M. Obrzud, T. Tokarczyk, P. Soboń, P. Janik, P. Gromadzki., M. Wilczyński, T. Sobol oraz Ł. Łękowski. Przy noszeniu żywności pomagają też inni, którzy nie są wolontariuszami, ale potrafią wzorowo zorganizować rozładunek. Są to: M. Jojczyk, T. Matąg.

Dzięki pomocy, jaką otrzymujemy z Banku Żywności, mogliśmy wesprzeć 2 wycieczki szkolne, obóz profilaktyczny, wyjazd młodzieży z siostrą zakonną.

- Mamy też zagranicznego sponsora i sympatyka naszych działań. Jest to przedstawiciel Misji Katolickiej ze Stuttgartu. Dzięki jego finansowemu wsparciu można było pokryć koszty wycieczki dla 8 uczniów, zakupić komplety podręczników do szkolnej biblioteki, współfinansować zakup komputera, który był nagrodą dla ucznia gimnazjum za całokształt jego „naukowej” pracy.
- Wolontariusze nawiązali współpracę ze szkolnym kołem PCK z Przysietnicy, gdzie włączyli się w organizację paczek świątecznych dla rodzin z tej miejscowości.

- Do Domu Dziecka do Tarnowa zawieźli transport żywności na Święta Bożego Narodzenia.

- Podjęli się organizacji zabawy karnawałowej dla dzieci z Domu Dziecka z Tarnowa oraz planują umilić czas dzieciom przebywającym w szpitalu w Nowym Sączu - akcję nazwali „Czytamy dzieciom”. Pod hasłem „Najtrudniejszy dla mnie przedmiot” chcą pomagać innym w nauce.

Szczególnym wyróżnieniem dla wolontariuszy było zaproszenie, jakie otrzymali od Ks. Proboszcza na spotkanie z Ks. Biskupem Stanisławem Budzikiem. Byli dumni, że mogą opowiedzieć o swojej działalności, porozmawiać o tym, co robią dla innych i co planują jeszcze.

Więcej na ten temat w wywiadzie z wolontariuszką Iwoną Ogorzałą - „Razem łatwiej” (s. 8).

Jak sądzicie, czy wolontariusz to bohater naszych czasów, czy nie?

W. Kochanowicz



„Razem łatwiej”

Rozmowa z Iwoną Ogorzałą, przewodniczącą Szkolnego Klubu Wolontariuszy



Czy uważasz, że praca wolontariuszy, twoja praca jest potrzebna?

-W naszej miejscowości jest wiele osób starszych, potrzebujących pomocy, ludzi chorych i samotnych. Właśnie takim ludziom chcemy pomóc! Chcemy, aby każdy mieszkaniec naszej miejscowości był uśmiechnięty i zadowolony. Pragnęlibyśmy, aby małe dzieci, leżące dłuższy okres czasu w szpitalu w Nowym Sączu, też doświadczyły odrobiny radości, którą, miejmy nadzieję, przyniesie nasza akcja „Czytamy dzieciom”. Będziemy im czytać, opowiadać ciekawe historie, grać w szachy, warcaby, po prostu będziemy im towarzyszyć, gdy rodzice i najbliżsi będą daleko. Wolontariusze są właśnie wszędzie tam, gdzie inni ich potrzebują.

Jakie plany ma Szkolny Klub Wolontariuszy?

- Chcemy nawiązać współpracę ze Stowarzyszeniem na Rzecz Osób Niepełnosprawnych, zorganizować akcję „Daj siebie innym”, w ramach której oferujemy pomoc koleżeńską dla uczniów szkoły podstawowej i „Najtrudniejszy dla mnie

przedmiot” - pomoc w nauce dla gimnazjalistów. Inne akcje to: wspomniana „Czytamy dzieciom”, spotkania z innymi klubami, wolontariuszami. Nawiązaliśmy już współpracę z Domem Dziecka w Tarnowie i zamierzamy kontynuować te kontakty. W ramach pomocy osobom chorym i starszym będziemy roznosić paczki z żywnością do ich domów. Spodziewamy się wizyty doświadczonych wolontariuszy, którzy opowiedzą nam i nauczą nas, jak być dobrymi wolontariuszami. Aby żadne dziecko nie poszło bez książek do szkoły w 2007 roku planujemy zakup kompletów podręczników dla najbiedniejszych uczniów.

Czy zdołacie podolać aż tylu zadaniom?

- Na pewno! Każdy wolontariusz będzie się bardzo mocno starał, a przecież „chcieć” to „móc”!

Jakie refleksje nasunęły Ci się po spotkaniu wolontariuszy z księdzem biskupem Stanisławem Budzikim?

- Biskup bardzo docenił pracę wolontariuszy. Był zaskoczony różnorodnością działań, które mamy zamiar podjąć. Cieszył się, że w naszej miejscowości działa właśnie Klub Wolontariuszy.

Był bardzo zaskoczony tym, że aż 81 uczniów z naszej małej miejscowości chce pomagać innym. Życzył nam dużo wiary i siły w realizacji naszych pięknych celów oraz powodzenia w tej trudnej „misji”. Podsunął nam bardzo dobry pomysł, aby patronem naszego klubu został Św. Mikołaj, bo według księdza biskupa Budzika, my rozdajemy „dary” tak samo jak Św. Mikołaj.

To już wiemy, że waszym patronem będzie Św. Mikołaj, czy ktoś jeszcze towarzyszy w waszej pracy?

- Naszym działaniom towarzyszy „Wolus” - maskotka Klubu Wolontariuszy.

Co chciałabyś od siebie przekazać innym?

- Aby każdy pomagał każdemu i otworzył dla bliźniego serce, bo w myśl naszego motto: „**Razem naprawdę łatwiej!**”

Dziękuję za rozmowę

Rozmawiała: **Małgorzata Ogorzała**

Kolędnicy na... ulicy

Jak co roku, w okresie Bożego Narodzenia możemy posłuchać kolęd śpiewanych przez tzw. kolędników, którzy chodzą po domach ogłaszając dobrą nowinę o narodzeniu Pana Jezusa w Betlejem. Niektóre grupy kolędników mają nawet przygotowaną na tę okoliczność ładną szopkę i jakąś scenkę o Bożym Narodzeniu. Jednak większość z nich nie ma ambicji na przeciwienie kilku znanych kolęd, czy przygotowanie scenki przypominającej wydarzenie sprzed ponad 2 tysięcy lat. Ponieważ bardzo sobie cenię tego rodzaju tradycję, opartą na zasadniczej prawdzie naszej wiary w narodzenie się Pana Jezusa w Betlejem, to nigdy nie zamykam drzwi przed kolędnikami, ani też nie przyjmuję ich przed drzwiami jak inkasentów. Zazwyczaj proszę o spokojne odprawienie kolędy i zaśpiewanie kilku wybranych specjalnie na życzenie. I tu zaczynają się schody, bo okazuje się, że oprócz jednej lub dwóch kolęd przygotowanych z bardzo miernym skutkiem, nie ma mowy o poszerzeniu repertuaru. Natomiast na pierwszy plan, zamiast szopki, wybija się

sakiewka na ewentualne „datki”, które mają zrekompensować trud włożony w kolędowanie. Na szczęście dla domowego budżetu owe „datki” zbytnio go nie uszczuplają, gdyż są bardzo często proporcjonalne do wysiłku włożonego w kolędowanie. Z przykrością trzeba stwierdzić, że niestaranne pielęgnowanie ważnej i bogatej tradycji bożonarodzeniowej jest również efektem zbywania kolędników, wynoszeniem zapłaty przed drzwi domu i nie wpuszczaniem ich za próg. Płacąc za nie, uczymy młodych ludzi niestaranności i lekceważymy ideę, która im przyświeca. Trudno więc ganić tych, którzy chodzą często nie przygotowani. Oni wiedzą, że nawet gdyby się przygotowali, to i tak nie będą mogli tego zaprezentować, gdyż nie są wpuszczani do domów. Mało kto chce ich do końca, z uwagą wysłuchać. Swoje „talenty” prezentują więc najczęściej na ulicy. Może warto więc dać szansę tym, którzy są chętni chodzić od domu do domu z kolędą na ustach, aby głosić dobrą nowinę o Bożym Narodzeniu. Nawet jeśli motywacja tej wędrówki spoczywa gdzieś tam głęboko w sakiewce.

*Wiele pieśni na świecie
ze stulecia w stulecie,
ale jest ten jedyny,
z samej głębi, z głębin,
od kolebki do grobu
ten ten idzie za tobą,
byle szmer, byle nuta,
a już wiesz, że to tutaj,
szyba w słońcu uśpiona
pelargonja czerwona,
parę gwiazd, parę ptaków,
a już wiesz, skąd ten akord.*

**„Inne
oblicze
patriotyzmu”**

Taki obraz ukochanej Polski malował Konstanty Ildefons Gałczyński w wierszu „Ojczyzna”.

A co o patriotyzmie sądzą młodzi? Uważają, że w codziennym życiu nie ma miejsca na patriotyczne deklaracje. Dlatego też działają, uczą się, uprawiają sport. Chętnie więc wzięli udział w kolejnym biegu przełajowym, organizowanym z okazji 88. Rocznicy Odzyskania Niepodległości przez Polskę.

W organizację VI Niepodległościowego Biegu Przelajowego zaangażowali się: Urząd Miasta i Gminy Stary Sącz, Zespół Szkół: Szkoła Podstawowa i Gimnazjum w Barcicach oraz Diecezjalne Centrum Pielgrzymowania w Starym Sączu. Tradycyjnie już zawody odbywały się na „Błoniach” starosądeckich. Uczestniczyło w nich aż 301 zawodników ze szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Zawodnicy dzielnie walczyli o Puchar Burmistrza Miasta Starego Sącza p. Mariana Cyconia.

Po główną nagrodę „przybiegły” zespoły:

w kategorii - szkoły podstawowe: SP Stary Sącz,
w kategorii - gimnazja: Gimnazjum w Piwnicznej,
w kategorii szkoły ponadgimnazjalne:
ZSB Nowy Sącz.

Indywidualnie w grupie dziewcząt zwyciężyły :

W kategorii SP:

I miejsce - M. Motyka (SP Stary Sącz)
II miejsce - Justyna Olszowska (SP Barcice)
III miejsce - Mirosława Pelc (SP Stary Sącz).

W kategorii gimnazja:

I miejsce - Żaneta Stanek (Gimnazjum N. Sącz),
II miejsce zajęła Monika Pustulka (Gimnazjum Barcice),
III miejsce Karolina Maciuszek (Gimnazjum St. Sącz).

W kategorii szkoły ponadgimnazjalne:

I miejsce - Paulina Kulpa (ZSB N. Sącz),
II miejsce zajęła Beata Tokarczyk (ZSZ nr 1 St. Sącz),
III miejsce - Natalia Stawecka (ZSB Nowy Sącz).

Miejsca w grupie chłopców:

W kategorii SP:

I miejsce - Jakub Dziedzina (SP Barcice),
II miejsce zajął Konrad Król (SP Stary Sącz),
III miejsce - Kamil Cempa (SP nr 3 N. Sącz).

< < > > < < > > < < > > < <

SAKRAMENT CHRZTU

Barcice Górne 34
Barcice Dolne 5
Wola Krogulecka 5
Inne 8
(W roku 2005 było 58 chrztów)

Do sakramentu pokuty i Pierwszej Komunii Świętej przystąpiło **58** dzieci.

SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA

Ogółem 35
(W roku 2005 było 26 ślubów)

ZMARŁO

Barcice Górne 21
Barcice Dolne 6
Wola Krogulecka 3 } 30
(W roku 2005 zmarło 20 osób)

Sakrament bierzmowania przyjął
75 uczniów.



W kategorii gimnazja:

I miejsce - Filip Gamrot (Gimnazjum nr 2 N.Sącz),
II miejsce - Bogdan Arendarczyk (Gimnazjum Gólkowice),
III miejsce - Tomasz Maurek (Gimnazjum Stary Sącz).

W kategorii szkoły ponadgimnazjalne:

I miejsce - Łukasz Duda (ZSB Nowy Sącz),
II miejsce zajął Hubert Rogusz (ZSB Nowy Sącz),
III miejsce - Adam Dziedzic (LO St. Sącz)

Tradycyjnie również nie zabrakło gorącego bigosu, tym razem jarskiego i zwolenników tej potrawy. Członkowie Rady Rodziców oraz pracownicy firmy gastronomicznej p. Andrzeja Gorczowskiego zadbali o to, żeby zawodnikom nie zabrakło sił do walki.

W tym roku po raz pierwszy oprócz biegu odbył się turniej strzelecki, swą tradycją nawiązujący do Legionowej I Kompanii Kadrowej Strzelców Józefa Piłsudskiego. Młodzież strzelała z broni pneumatycznej na odległość 10 m. Organizatorem tej dodatkowej atrakcji był Szkolny Klub Strzelecki „VIS” Barcice, działający przy Zespole Szkół: Szkoła Podstawowa i Gimnazjum w Barcicach. Klub liczy 18 członków, instruktorzy - nauczyciele Gimnazjum w Barcicach mają uprawnienia do prowadzenia zajęć ze strzelectwa z broni pneumatycznej. W szkole została uruchomiona strzelnica, więc gimnazjum może być organizatorem profesjonalnych zawodów.

Wyniki turnieju strzeleckiego:

I miejsce - Konrad Król (SP St. Sącz)
II miejsce - Arkadiusz Gawlak (ZSZ nr 1 Stary Sącz)
III miejsce Bartłomiej Żywczak (ZSZ nr 1 Stary Sącz) oraz
Dawid Kantor (SP Wola Krogulecka).

Zachęcamy do takich działań - mówią organizatorzy biegu - to dobra droga w kierunku patriotyzmu.

Wanda Kochanowicz

>><<>><<>><<>>

ZMARŁO

Barcice Górne 21
Barcice Dolne 6
Wola Krogulecka 3 } 30
(W roku 2005 zmarło 20 osób)

SZKOLNE WIEŚCI

W Zespole Szkół: SP i Gimnazjum podsumowano pracę I okresu roku szkolnego 2006/2007.

Uczniowie Gimnazjum oraz Szkoły Podstawowej wzięli udział w konkursach przedmiotowych oraz ponadprzedmiotowych. Do sukcesów gimnazjum w tej dziedzinie bez wątpienia należy zaliczyć:

* Zakwalifikowanie się ucznia kl. IIIa P. Ogorzały do etapu wojewódzkiego w konkursie historycznym: „Losy żołnierza polskiego” (pod opieką p. M. Boruckiego)

* Zakwalifikowanie się uczniów kl. IIIa: K. Kozik, J. Suchodolskiego oraz uczennicy z kl. III b J. Kulig do etapu wojewódzkiego w konkursie z języka niemieckiego: „Der, die, das Kenner” (pod opieką p. W. Kochanowicz)

* Zakwalifikowanie się uczniów: P. Tokarczyk z kl. Ic do etapu rejonowego Małopolskiego Konkursu z Języka Niemieckiego (pod opieką p. W. Kochanowicz)

* Zakwalifikowanie się P. Ogorzały ucznia kl. IIIa również do etapu rejonowego z konkursu biologicznego (pod opieką p. K. Dubiel)

Uczniowie pod czujnym okiem w/w nauczycieli przygotowują się do następnych etapów w/w konkursów.

Dużym sukcesem zakończył się udział naszego ucznia w konkursie wiedzy o Bałkanach, zorganizowanym przez Małopolskie Towarzystwo Oświatowe w Nowym Sączu. Szkolny Klub Europejski, pod którego „szyldem” wziął udział w tym konkursie Piotr Ogorzały jest dumny - Piotr zajął bowiem II miejsce, pokonał wielu uczestników z Nowego Sącza i innych miejscowości z rejonu oraz został wyróżniony za wiedzę i ciekawą prezentację multimedialną na temat Macedonii.

W konkursie „Polskie Parki Krajobrazowe” 4 - osobowy zespół w składzie: P. Gromadzki, P. Gawlak, M. Skut oraz J. Leśniara zajął II miejsce w gminie.

Konkurs pod patronatem Fundacji Karpackiej: „Moje wrażenia z wycieczki” przyniósł I miejsce A. Gorczowskiej z kl. IIb, II miejsce - E. Kasalik, III miejsce - E. Ogorzały.

Uczniowie SP również odnotowali osiągnięcia w konkursach pozaszkolnych.

W szkole odbył się konkurs matematyczno-przyrodniczy pod hasłem „Matematyka w kolorach tęczy”. 50 uczniów klas piątych i szóstych wzięło w nim udział. Przemek Dziedzina i Jarek Citak - uczniowie kl. VIa zakwalifikowali się do etapu rejonowego tego konkursu. Do konkursu uczniowie przygotowywali się podczas zajęć kółka matematycznego

i przyrodniczego, poszerzając swoją wiedzę o wiadomości z ekologii, przyrody, geografii i ucząc się opisywania tych wiadomości stosując matematykę.

W przeglądzie Twórczości Plastycznej organizowanym przez Młodzieżowy Dom Kultury w Nowym Sączu uczeń klasy Ia Jarosław Tokarczyk otrzymał wyróżnienie. Gratulujemy wszystkim zwycięzcom!!!

To naukowe sukcesy!

Możemy również pochwalić się osiągnięciami sportowymi oraz w innych dziedzinach działalności i życia szkoły:

* powstanie strzelnicy szkolnej oraz klubu wolontariuszy przy gimnazjum,

* organizacja wycieczki do Wieliczki, Bochni, Lipnicy, w której nieodpłatnie wzięło udział 12 gimnazjalistów,

* współpraca z Bankiem Żywności z Krakowa, co pozwoliło na sprowadzenie w okresie od września do grudnia 2006 roku ok. 8 ton żywności dla mieszkańców Barcic, Przysietnicy, Moszczenicy, Woli Kroguleckiej,

* udział Szkoły Podstawowej w programie „Ratujemy i uczymy się ratować”, opracowanego przez Fundację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, w ramach którego zostali przeszkoleni nauczyciele oraz wyposażono szkołę w pomoce dydaktyczne i fantomy,

* uczestnictwo obu szkół: Gimnazjum i SP w akcji „Góra grosza”. W Szkole Podstawowej największą sumę pieniędzy zebrała kl. Ia, natomiast w gimnazjum kl. IIIa.

* Udział uczniów SP w konkursie ekologicznym „Pomóż zwierzętom przetrwać zimę”, w którym I miejsce zdobyła również kl. Ia (zebrała 25 kg 71 dkg żołądki i kasztanów).

* Przekształcenie we wrześniu biblioteki szkolnej w Centrum Multimedialne, tzn. biblioteka została wyposażona w cztery komputery oraz urządzenie wielofunkcyjne, z którego korzystają czytelnicy. Należy również podkreślić fakt, że szkoła dba o swoich uczniów, wnioskując o stypendia i dożywianie. Stypendia socjalne otrzymuje 171 uczniów ze SP i gimnazjum, stypendia socjalno - naukowe z Sądeckiej Fundacji Rozwoju Wsi i Rolnictwa 2 osoby, dożywianych jest 94 uczniów.

Wierzmy, że ten „dorobek” półrocza zapoczątkuje jeszcze większymi osiągnięciami w II okresie.

L.C. oraz W.K.

W jednym z wcześniejszych numerów pisaliśmy o tym, że pożytecznym byłoby przypomnienie dwudziestowiecznego wyglądu naszej miejscowości. Za sprawą tej korespondencji powracamy do tego pomysłu i prosimy o sięgnięcie do swoich domowych archiwów. Będziemy wdzięczni za współpracę przy tworzeniu widokówki Barcic sprzed kilkudziesięciu lat.

Osoby, które rozpoznają siebie lub swoich znajomych, prosimy o kontakt z redakcją Orantki. Pocztówkę nadesłał do naszej redakcji pan Mariusz Koszkuł. DZIĘKUJEMY!



Wymowne wyznanie wiary

W najnowszym numerze Biuletynu Akcji Katolickiej diecezji tarnowskiej na rok 2007 znajduje się obszerny artykuł ks. Stanisława Garnczarskiego pt. „Postawy ciała i wybrane gesty liturgiczne”. W drugim punkcie tego artykułu autor pisze, czym jest postawa klęcząca. Jako jedna z wielu postaw liturgicznych jest ona najbardziej zniekształcana, niejednokrotnie aż do utraty panowania nad swoim ciałem. „Taka pozycja ciała pomaga w przezwyciężaniu pokusy samowystarczalności człowieka, który wewnętrznie stara się zawsze pozostawać w pozycji stojącej, bowiem uklęknięcie mogłoby dla niego oznaczać sytuację niepowodzenia czy klęski. Pozostając w pozycji klęczącej człowiek uświadamia sobie, że znajduje się w obecności Pana.

Powinniśmy zawsze cieszyć się w Duchu Świętym, kiedy klękamy, ponieważ w ten sposób z jednej strony uznajemy naszą małość wobec Niewypowiedzianego, z drugiej zaś

podkreślamy naszą pełną otwartość na działanie Ducha, który wywyższa pokornych i rozwija w ich sercach moc objawienia swojego oblicza.

Punkty dotyczące postawy klęczącej zostały w nowej edycji *Wprowadzenia do Mszału Rzymskiego* nieznacznie rozszerzone. Postawę klęczącą przyjmują diakoni i wierni w czasie konsekracji. W nowej edycji dodano, iż jeśli z różnych powodów wierni w tym czasie stoją, wówczas w momencie, gdy kapłan ukazuje Najświętsze Postacie, wykonują głęboki uklon. Dodano ponadto wzmiankę o tym, iż godne zalecenia byłoby zachowanie - jeśli jeszcze jest przestrzegany - zwyczaju klęczenia w czasie całej modlitwy eucharystycznej: od zakończenia śpiewu „Święty, Święty” aż do Amen, po doksologii (czyli słowach w Chrystusie...)”.

Biuletyn NR 12 (2007)

Instytut Akcji Katolickiej Diecezji Tarnowskiej, s. 53-55.

Rok na działce - luty i marzec



Luty w naszym klimacie to końcowy okres zimy. „Luty - srogi” staropolskie określenie miesiąca. Dla wyrównania kalendarza miesiąc ten jest co cztery lata o jeden dzień dłuższy. W połowie miesiąca należy wykonać cięcie drzew i krzewów owocowych, pamiętając o tym, aby grubsze gałęzie i konary (powierzchnie po cięciu) zabezpieczyć i posmarować farbą olejną lub maścią ogrodniczą. Jest to również ostatni termin cięcia orzecha włoskiego, winorośli i kiwi. Późniejsze cięcia tych roślin powodują lanie soków, czego następstwem są trudno gojące się rany. W lutym należy dokonać zakupu nasion, które chcemy wysiać na rozsade. Zwracamy uwagę na termin przydatności do siewu, który jest wydrukowany na zgrzewie torebki. W drugiej połowie lutego wysiewamy nasiona roślin do skrzynek o długim okresie kielkowania (selery, pory).

W marcu kwitną pierwsze byliny: przebiśniegi, zawilce, przylaszczki. Kwitną krzewy leszczyny, derenia, wilczegoyłka, wierzby iwy, zwane bazią. Szare do tej pory trawy zaczynają się zielenić. Kalendarzowa wiosna zaczyna się 21 marca o godz. 6.00. W dalszym ciągu przylatują do nas ptaki: skowronki, szpaki, pliszki, rudziki, słonki, przepiórki, dzikie kaczki i bociany. Kuropatwy łączą się w pary, kocą się zające i dziki. Przygotowujemy na działce grządki pod wysiew warzyw: groszku cukrowego, rzodkiewki, kopru, marchewki. Sadzimy cebulę dymkę i czosnek. Do końca pierwszej połowy marca wysiewamy do skrzynek pomidory i paprykę. W II połowie marca do inspektu lub na warzywniku wysiewamy nasiona kapustnych: wszystkie kapusty, kalafiora, kalarepę, sałatę. W marcu możemy rozmnażać sadzonki na żywopłoty (liguster). Sadzimy zrazy przycięte na około 20 cm długości. Czas cięcia pędów na żywopłoty to 12-13 marca, czas sadzenia zrazów - 29-31 marca.

Ogrodnik



SKOLNA WIGILIA

W czwartek 21 grudnia w Szkole Podstawowej w Woli Kroguleckiej odbyła się szkolna wigilia, w której udział wzięli uczniowie, ich rodzice, nauczyciele, a także Soltys i Radny pan Jan Janczak.

Cała uroczystość rozpoczęła się o godzinie 12⁰⁰ w pięknie udekorowanej sali. Przed wspólnym posiłkiem dzieci zaprezentowały krótkie przedstawienie, podczas którego zaśpiewały kolędy i już trochę zapomniane dzisiaj pieśni bożonarodzeniowe. Nad przebiegiem akademii czuwała pani Lucyna Gorzowska, która niemało trudu włożyła w to, by dzieci odpowiednio na ten dzień przygotować. A później wszyscy podzielili się opłatkiem, składając sobie nawzajem życzenia. Podczas rozmów niejednokrotnie wspomniano o czasach, które już minęły i niejedna popłynęła łezka. Cała uroczystość odbyła się w miłej, rodzinnej atmosferze.

A rankiem następnego dnia przyjechał do szkoły pan Sławomir Stafiński, właściciel Agencji Widowisk Kina „Cornel”. W dużej sali dzieci mogły obejrzeć film animowany pt. „Opowieść wigilijna”.

Marek Słomczyński

Dyrektor, Grono Nauczycielskie i Uczniowie Szkoły Podstawowej składają serdeczne podziękowania państwu Monice i Sławomirowi Stafińskim za wielokrotne bezpłatne projekcje filmów oraz częste organizowanie teatrzyków kukielkowych.



Zapraszamy na konkurs o aniołach

Parafialny Oddział Akcji Katolickiej w Barcicach zaprasza do udziału w konkursie organizowanym przez Instytut Akcji Katolickiej Diecezji Tarnowskiej pt: „**ANIOŁY - DUCHY NIEBIESKIE**”. Prace będą oceniane w następujących kategoriach wiekowych:

- 3 - 6 lat
- 7 - 12 lat
- 13 - 15 lat
- 16 - 19 lat
- powyżej 19 lat

Prace konkursowe mogą być:

1. W formie plastycznej.

Format A3 lub A4, technika dowolna, rysunki, szkice. Obrazy olejne i malowane na szkło należy oprawić w ramki (nie rolować i nie składać). Jedna praca od jednego autora.

2. W formie przestrzennej.

Rzeźby, płaskorzeźby, ryciny, i tp. materiał dowolny.

3. W formie literackiej.

Proza, poezja, sentencje.

Wszystkie prace należy starannie opisać na odwrocie lub na załączonym dokumencie według schematu:

- imię i nazwisko
- temat pracy
- wiek autora
- dokładny adres autora
- parafia, dekanat.
- w przypadku prac dziecięcych imię i nazwisko osoby prowadzącej.

Prace konkursowe można składać w bibliotece parafialnej, w Domu Św. Józefa, w każdą środę i piątek po wieczornym nabożeństwie do 15 czerwca 2007 r.

Najlepsze prace w poszczególnych kategoriach zostaną przesłane do Tarnowa. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody ufundowane przez sponsorów i Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Tarnowie.

AK

Co trzeba wiedzieć o aniołach

To naprawdę nie przypadek, że właśnie anioł zwiastował nam najwspanialszą nowinę, jaką kiedykolwiek na ziemi słyszano: że Syn Boży stanie się człowiekiem. Aniołów, śpiewających chwałę Bogu i pokój ludziom, słyszymy w noc Bożego Narodzenia. Pojawiają się one na początku publicznej działalności Chrystusa i w Ogródzie Oliwnym, i w grobie Zmartwychwstałego, i w dniu Wniebowstąpienia.

Już Stary Testament różnorodnie mówi o dwukierunkowej naszej łączności ze światem aniołów, stworzeń duchowych niewyobrażalnie od nas doskonalszych. Z Ewangelii zaś jednoznacznie wynika, że centrum i przestrzenią tej naszej wspólnoty z aniołami jest Chrystus. Najzwięźlej symbolizuje je drabina, którą zobaczył we śnie Jakub: „We śnie ujrzał drabinę opartą na ziemi, sięgającą swym wierzchołkiem nieba, oraz aniołów Bożych, którzy wchodzili w górę i schodzili na dół, a oto Pan stał na jej szczycie” (Rdz 28, 12n).

Potęgą aniołów nie tylko wspiera przyjaciół Bożych. Jest groźna dla zła. W Biblii mówi się o tym tak często, że aż trudno zrozumieć, dlaczego prawda o aniołach jako o potężnych wrogach zła jest w naszej świadomości prawie nieobecna. Przypomnijmy główne epizody tworzące tę tradycję. Otwierają ją Cheruby z ognistym mieczem postawieni u bram Edenu (Rdz 3, 24). W czasach Wyjścia Anioł Niszczyciel pozabijał pierworodnych Egiptu (Wj 12, 23), w okresie zagrożenia asyryjskiego anioł Pański sprawił spustoszenie w najeźdźczej armii Sennacheryba (2 Krl 19, 35), anioł też dopełnił sprawiedliwości na bezbożnych prześladowcach Zuzanny (Dn 13, 55 i 59). O karzącym aniele mówi się w modlitwie przeciwko niegodziwcom:

Niech będą jak plewa na wietrze,
gdy będzie ich gnać anioł Pana.
Niech droga ich będzie ciemna i śliska,
gdy anioł Pana będzie ich ścigał. (Ps 35, 5n)

Aniołowie, idący od nas ku górze, obrazują, rzecz jasna, potężną, pociągającą nas ku Bogu życzliwość, jaka płynie z tego niepojętego dla nas świata. Życzliwość tę Pismo Święte raz przedstawi w obrazie aniołów, którzy zanoszą do Boga

nasze modlitwy i ofiary (Tb 12, 12; Ap 5, 8; 8, 3n), raz w obrazie naszego przyłączania się do wiekuistej liturgii, odprawianej przez aniołów. „Będę Ci śpiewał wobec aniołów!” — woła Psalmista (Ps 138, 1). I ujrzałem i usłyszałem głos wielu aniołów (...), a liczba ich była miriady miriad i tysiące tysięcy, mówiących głosem doniosłym: Baranek zabity jest godzien wziąć potęgę i bogactwo, i mądrość, i moc, i cześć i chwałę, i błogosławieństwo” — czytamy w Apokalipsie (5, 11n; por. 7, 11nn). Właśnie dlatego artyści często wyobrażali sobie aniołów w szatach liturgicznych.

Dla wielu chrześcijan współczesnych prawda o aniołach traci mitologię. Otóż warto sobie uświadomić, że nie jest to pomysł nowy. Podobnego zdania byli już saduceusze, którzy głosili, „że nie ma zmartwychwstania ani anioła, ani ducha” (Dz 23, 8). My również mamy w sobie coś z saduceuszami nawet wówczas, kiedy nie odrzucamy może wprost prawdy o aniołach, ale ich istnieniem praktycznie się nie przejmujemy.

Co zatem robić? Jak prawdę o aniołach uczynić żywą? Odpowiedź jest bardzo prosta. Wystarczy chcieć jeszcze więcej zbliżyć się do Chrystusa, który jest centrum i przestrzenią naszej wspólnoty z aniołami. Zbliżając się do Chrystusa, zbliżamy się zarazem do Jego przyjaciół, wchodzimy w większym stopniu „do Jeruzalem niebieskiego, do niezliczonej liczby aniołów, na uroczyste zebranie do Kościoła pierworodnych, którzy są zapisani w niebiosach” (Hbr 12, 22n). Prawdziwa cześć aniołów zbliża do Boga, a zarazem jest znakiem Jego bliskości.

Niezwykle przejmujące pod tym względem jest świadectwo dzieci fatimskich o spotkaniu z aniołem, które poprzedzało objawienia Matki Bożej: „Otaczała nas tak intensywna atmosfera nadprzyrodzona, nieledwie nie zdawaliśmy sobie sprawę z własnego istnienia. Trwało to dość długo. Trwaliśmy w postawie, w której anioł nas opuścił, powtarzając bez przerwy jego modlitwę. Obecność Boga czuliśmy tak potężnie i tak głęboko, że nawet między sobą nie odważyliśmy się mówić o zjawisku. Jeszcze nazajutrz umysły nasze pogrążone były w tej atmosferze”.

Opracowano na podstawie:
www.opoka.org.pl/o_aniołach.

Zebranie sprawozdawcze OSP

W sobotę, tj. 27 stycznia 2007 roku, w Wiejskim Domu Kultury w Barcicach odbyło się zebranie sprawozdawcze barcickiej jednostki OSP. Podsumowano miniony rok oraz przyjęto założenia do dalszej działalności. W tym roku mija 80 rocznica założenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Barcicach.

Zebraniu przewodniczył Bogusław Kaczor. W spotkaniu wzięli udział: burmistrz MiG Stary Sącz Marian Cycoń, przewodniczący Rady Miejskiej Marian Lis, sołtys Barcic Górnych Antoni Iwulski, sołtys Barcic Dolnych Rafał Rams, kierownik Referatu Przygotowania Inwestycji Bonifacy Wolak, kierownik Rewiru Dzielnicowych Jerzy Dyjas, ks. Proboszcz Stanisław Dziekan, zaś z władz gminnych OSP Komendant Miejski ZOSP RP w Starym Sączu Antoni Piętka. Strażaków seniorów reprezentowali: Ryszard Koszkuł, Jan Jakubowski oraz Jan Halibart.



Z rewizytą przybyli Słowacy: starosta Hniezdnego Viktor Selep oraz przedstawiciele władz strażackich Frantisek Krajger (prezes Zarządu Województwa kiego OSP) Josef Skwara (prezes OSP Hniezdne), Jan Compel (naczelnik OSP Hniezdne), u których delegacja Barcic gościła pod koniec ubiegłego roku.

Sprawozdanie z roku 2006 przedstawił prezes jednostki. Plan działalności jednostki na rok 2007 przyjęto bez zmian. Absolutorium udzielono Zarządowi jednogłośnie.

W trakcie zebrania wywiązała się dyskusja na tematy finansowe. Mimo nowej remizy jednostka boryka się z wieloma kłopotami. Do użytku zostały oddane jedynie garaże. Nie ma możliwości urządzania zebrań i spotkań w budynku, ze względu na brak wykończenia pomieszczeń. Ponadto sprzęt, jakim dysponuje jednostka, zdyskwalifikował OSP w staraniach o przejście w Obwód Komendanta Wojewódzkiego PSP w Krakowie. Znajdujący się na stanie wóz bojowy Star ukończył 30 lat. Taki samochód nie jest już adekwatny do potrzeb straży działającej od 2002 roku w Krajowym Systemie Ratowniczo Gaśniczym. To ogromne wyróżnienie dla jednostki, ale też i trudne obowiązki. Druhowie muszą być gotowi do akcji nie tylko w każdej chwili, ale i w każdym miejscu województwa. Są odpowiednio przeszkoleni i wyposażeni. Z tego obowiązku wywiązują się znakomicie. W minionym 2006 roku ochotnicy wzięli udział w 56 wyjazdach na terenie jednostki oraz 4 poza teren gminy (Rytro, Piwniczna i Nawojowa). Bolączką jednak jest brak nowoczesnego pojazdu bojowego. Manewrowanie ciężkim wozem bez



wspomagania to nierzadko robota dla dwóch. A mechanicy znają w nim każdą śrubkę. Dlatego też od kilku lat Zarząd czyni ogromne starania o pozyskanie nowego wozu bojowego, jednak warunki finansowe nie pozwalają na zakup samochodu. Jak będzie dalej, czas pokaże... Dbalność o sprzęt jednostki widać na każdym kroku. W roku sprawozdawczym OSP pozyskała samochód Mitsubishi Pajero, 2 pompy szlamowe Honda oraz wyposażenie strażackie: buty specjalne HAIX oraz hełmy bojowe. Sąsiedzi zza granicy w trosce o wyposażenie podarowali

gospodarzom miniaturowy wóz strażacki. Miejmy nadzieję, że to dobre rokowanie na nadchodzący rok. Decyzją Komendanta Miejskiego PSP w Nowym Sączu od dnia 01.02.2007 roku jednostka OSP Barcice została włączona na pierwszy wyjazd po Państwowej Straży Pożarnej, jako najbardziej operatywna na terenie gminy Stary Sącz. Wraz z barcicką zostały powołane jeszcze tylko dwie jednostki tj. OSP Głębokie i OSP Muszyna. Ponadto przy OSP Barcice powołano Jednostkę Operacyjno Techniczną.

Obecnie jednostka liczy 41 druhow. Członków honorowych jest 6. Żeńska drużyna to 7 dziewcząt, a w szeregach Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej jest 13 chłopców.

Strażacka kolęda

Po raz pierwszy w tym roku do remizy strażackiej przybył ks. Stanisław Dziekan z kolędą duszpasterską. Sala oraz pomieszczenia garażowe dla samochodów strażackich zostały poświęcone. Druhowie liczą, że w przyszłym roku będzie można zaprosić ks. Proboszcza do świetlicy. W kolędzie wzięli udział zaproszeni goście z DHZ Hniezdne oraz przedstawiciele barcickiej orkiestry, którzy uświetnili tę uroczystą chwilę.



Podziękowanie

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Barcicach składa serdeczne podziękowania za datki złożone za kalendarze strażackie. Pieniądze pozyskane z tego tytułu pozwoliły na zakup pełnego umundurowania dla dziewcząt z Żeńskiej Drużyny Pożarniczej.

Wernisaż

W grudniu 2006 roku w „Galeria pod Piątką” w Starym Sączu gościła kolejnego artystę. Indywidualną wystawę swoich prac prezentowała mieszkanka Barcic Mira Wąchała, obecnie studentka V roku Edukacji Artystycznej w Zakresie Sztuk Plastycznych (specjalność: malarstwo sztalugowe i grafika warsztatowa) w Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach.

Jej prace na co dzień widzi wielu, choć nie wszyscy zdają sobie z tego sprawę. W przedsionku barcickiego kościoła, nad drzwiami wejściowymi, wisi gobelin przedstawiający kościół. Praca została ofiarowana Parafii w 100 rocznicę konsekracji świątyni.

O sobie Mira Wąchała mówi tak: „Malarstwo to świat, którego wciąż się uczę i który cały czas otwiera przede mną swoje kolejne drzwi. Fascynuje ogromem możliwości, które stwarza zarówno w obrazie, jak i w tkaninie. Niezliczona ilość kolorów, form, kontrastów i przestrzeni, jakie pozwala kreować, to niezapomniany świat wyobraźni. Moje prace malarskie są zaliczane do abstrakcji organicznej. Inspirację do powstania tych prac czerpię najczęściej ze świata fauny i flory. Nie są to jednak kopie, lecz moje własne interpretacje. Natomiast tkanina to zauroczenie miękkością materii, z której mogą powstać zarówno prace dwuwymiarowe, jak i trójwymiarowe formy z pogranicza tkaniny i rzeźby.

Moje prace, obojętnie czy rysunkowe, malarskie, graficzne czy też te, wykonane w tkaninie, mają tematykę abstrakcyjną. Mam swój własny świat, w którym lubię się poruszać i czuję się w nim pewnie. Wyraża on mój temperament, moje wnętrze i wrażliwość, a czasami moją chaotyczność. Inspirację czerpię z tego wszystkiego co mnie otacza, najczęściej ze świata organicznego, chociaż nie jest to ta sama rzeczywistość, tylko świat widziany moim wnętrzem, oczami duszy. Nie lubię prac realistycznych, może dlatego, że wymagają ode mnie pewnej dyscypliny i dokładności. Więcej wysiłku i zaangażowania wymaga ode mnie wykreowanie swojej własnej wizji, stworzenie swojego własnego świata. Efekt końcowy sprawia mi wiele więcej zadowolenia z mojej pracy niż wysiłek włożony w odzwierciedlanie rzeczywistości.

W grafice lubię pracować w każdej technice (z tych, które znam), jednak najlepiej wyrażam swój charakter w monotypii olejnej i linorycie.

Monotypia fascynuje mnie swoimi ogromnymi możliwościami kolorystycznymi, a także pewnego rodzaju przypadkowością, nad którą w pewnym stopniu można zapanować i której efekty można przewidzieć, w zależności od wykonywanych



działań. Ta technika powoduje, że właściwie się nią bawię i eksperymentuję, lecz zawsze ciekawi mnie i zaskakuje jej efekt.

Natomiast linoryt to moje „drugie JA”, to czerń i biel, to długie godziny pracy, przemyślenia (a czasami nagły impuls) i w końcu efekt, oczekiwany, ale chwilami jakże zaskakujący.

Zajmuję się także fotografią”.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Mira Wąchała - dorobek artystyczny:

Wystawy zbiorowe

- 2001 - Starosądecki Festiwal Muzyki Dawnej, (tkanina) Stary Sącz
- Pokaz tkaniny, Lipany, Słowacja
- XXII Wojewódzki Konkurs TPSP, Nowy Sącz
- 2005 - XII Ogólnopolski Przegląd Amatorskiej Tkaniny Unikatowej, Bydgoszcz
- 2006 - Galeria „Na Żubardzkiej”, Łódź
- Buskie Samorządowe Centrum Kultury, Busko-Zdrój
- X Ogólnopolski Przegląd Fotograficzny „PONIDZIE 2006”, Galeria Sztuki „Zielona” Busko-Zdrój
- 2007 - X Ogólnopolski Przegląd Fotograficzny „PONIDZIE 2006”, Pińczowskie Samorządowe Centrum Kultury, Pińczów

Wystawy indywidualne

- 2006 - Galeria MOK, Legionowo
- „Galeria pod Piątką”, Stary Sącz

Wyróżnienia

- 2005 - XII Ogólnopolski Przegląd Amatorskiej Tkaniny Unikatowej, Bydgoszcz

Prace w zbiorach

Realizacja tkanin do Urzędu Starostwa w Opolu i kościoła przy parafii p.w. Wniebowzięcia NMP w Barcicach oraz tkaniny i prace graficzne w prywatnych kolekcjach w Polsce.

Wybory 2006

BURMISTRZ NAD BURMISTRZAMI!

Wynik wyborów na stanowisko Burmistrza Miasta i Gminy Stary Sącz przeprowadzonych w dniu 12 listopada 2006 roku na terenie gminy Stary Sącz

Uprawnionych do głosowania: 16 605

Liczba oddanych głosów: 8 533

Oddano głosów ważnych: Marian Cycoń 7 423

To bezprecedensowe w skali kraju, ponad 90 proc. poparcie w wyborze na burmistrza oraz pierwszy w gminie wynik w wyborach do Rady Miejskiej.

Wyniki głosowania z dnia 12 listopada 2006 na kandydatów do Rady Miejskiej w Starym Sączu roku w okręgu wyborczym nr 4 Barcice i Wola Kroguleck

Na poszczególnych kandydatów oddano głosów ważnych:

Lista nr 1 Komitet Wyborczy PSL

Tokarczyk Andrzej 66

Gizicki Jan 26

Obrzud Krzysztof Robert 25

Lista nr 5 KW Platforma Obywatelska RP

Tokarczyk Stanisław 46

Nowak Józef 25

Tokarczyk Henryk 5

Gorcowski Andrzej 31

Lista nr 20 KWW Gminne Porozumienie Wyborcze

Cycoń Marian 336

Iwulski Antoni 125

Janczak Jan 162

Łomnicka Elżbieta 194

Obrzud Teresa 57

Stafiński Henryk 20

Górka Elżbieta 18

Lista nr 21 KWW Porozumienie Samorządowe Stary Sącz

Obrzud Marian- 33

Puścizna Bartosz 29

Bednarski Józef 52

Kapula Kazimierz 2

Gąsiorowska Zofia 37

Janczak Jan 23

Radni Rady Miejskiej w Starym Sączu wyłonieni podczas wyborów samorządowych przeprowadzonych w dniu 12 listopada 2006 roku:

Okręg nr 1:

Basta Czesław PS

Ćwik Zenon GPW

Lis Marian GPW

Pierzga Antoni GPW

Potoniec Marian PS

Zielińska Ewa GPW

Okręg nr 3:

Garbacz Mirosław GPW

Gizicki Kazimierz PO

Janczak Jacek GPW

Mardula Stanisław PS

Szewczyk Mieczysław GPW

Okręg nr 2:

Gomółka Barbara PS

Kupczak Jan PS

Myjak Andrzej PO

Weber Zygmunt GPW

Zych Andrzej GPW

Okręg nr 4:

Cycoń Marian GPW

Iwulski Antoni GPW

Janczak Jan GPW

Łomnicka Elżbieta GPW

Rams Andrzej PS

W wyniku Wyborów Samorządowych przeprowadzonych w dniu 12 listopada 2006 roku z Okręgu Wyborczego nr 7 (gmina Stary Sącz) do Rady Powiatu zostali wybrani:

Jan Gomółka PiS 922

Jerzy Górka PO 646

Marian Kuczaj SRS 627

Wyniki wyborów do Rady Powiatu Nowosądeckiego w Okręgu Wyborczym nr 7:

Lista nr 2 - Komitet Wyborczy Liga Polskich Rodzin

Pustułka Tadeusz Piotr głosów 33

Lista nr 4 - Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość

Cieśliewicz Zofia Magdalena głosów 125

Lista nr 5 - KW Platforma Obywatelska RP

Górka Jerzy głosów 646

Lista nr 7 - Komitet Wyborczy Samoobrona RP

Citak Marian głosów 47

Lista nr 16 - Komitet Wyborczy Wyborców SRS

Kowalczyk Janina głosów 197

Lista nr 18 - Komitet Wyborczy Wyborców SPS

Pabian Kazimierz Jan głosów 46

Wybory do Sejmiku Województwa Małopolskiego - Okręg Wyborczy nr 6:

Lista nr 5 - KW Platforma Obywatelska RP

Wolak Bonifacy głosów 2485

Opracowano na podstawie strony:
<http://wybory2006.pkw.gov.pl>

Zawody na Słowacji

W ramach współpracy jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych Barcice oraz miejscowości Hniezdne (Słowacja) 9 listopada 2006 roku pięcioosobowa drużyna druhów w składzie: Natalia Matlag, Kinga Poczkajska, Joanna Sadowska, Marcin Dyjas oraz Piotr Poczkajski wzięła udział w Zawodach Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych w miejscowości Plavnica (Słowacja). Młodzi strażacy sprawdzili się w 5 konkurencjach m.in. wiązania węzłów. Wychowankowie barcickiej OSP otrzymali puchar oraz okolicznościowy dyplom.

MD



Jezus - dziecko dobrze wychowane

Na Jasnej Górze prawie każdego dnia ktoś przyprowadza do zakrystii jakieś dziecko, które zgubiło rodziców. Siedzą na ławeczce, płacząc albo trwając w niemym odrętwieniu, i nie na wiele zdaje się pocieszenie. Na tle takich obrazków spójrz dwunastoletniego Jezusa, który bez płaczu rozmawia z uczonymi w Piśmie i spędza czas w domu Ojca, wydaje się być fascynujący. Mały chłopiec po raz pierwszy przeczytał parszę (fragment z Biblii) z liturgicznych tekstów i stał się Bar Micwa - Synem Przykazania, i od tego momentu miał świadomość większej przynależności do Ojca, niż do najwspanialszych rodziców na ziemi. Jego przywiązanie do słów Boga wskazywało, że był wychowany w wolności od wszelkich uzależnień. Posiadał pokój ducha i miłość do Ojca większą niż do któregośkolwiek z rodziców. Był tak zajęty mądrością słów Boga, że nie zajmowało go nic w równym stopniu. To doskonałe świadectwo właściwego wychowania dziecka. My zwykle podporządkowujemy swoją wolę uczuciom, tymczasem On swoje uczucia podporządkował woli Ojca. My, kiedy kogoś kochamy - modlimy się; kiedy zazdrościmy - angażujemy swoją wolę, by osiągnąć to, co inni; kiedy nie lubimy kogoś - skarżymy się Bogu; kiedy chcemy postawić na swoim - wyszukujemy religijne argumenty, a nawet cytaty z Biblii; kiedy czegoś pragniemy - zmuszamy Boga, by nam to ofiarował. Wszystko w nas jest podporządkowane naszym uczuciom i potrzebom, które w sumie zajmują miejsce bóstwa. I tak trwamy w naiwnie fałszywym przekonaniu, że jesteśmy naprawdę religijni.

Właściwe wychowanie powinno być nakierowane na to, by dziecko nauczyć wypełniania woli Boga, a nie zmuszania Boga do wypełniania pragnień dziecka. Bóg nie jest „lokajem” naszych pragnień. Sensem życia człowieka jest służba Bogu. James Dobson podał wiele zasad które, budują właściwy obraz Boga w sercu dziecka. Niektóre z nich brzmią następująco: Czy jako dziecko uczyłeś się miłości Bożej przez miłość rodziców? Czy uczono Cię rozmawiać o Bogu i dawać mu miejsce w swoich myślach i planach? Czy uczono Cię od dziecka czytać Biblię jako najważniejszą księgę, czy było to ważniejsze niż odrabianie lekcji czy oglądanie filmów albo gry komputerowe? Czy uczono Cię udziału we Mszy z takim nastawieniem, że przychodzisz do kogoś ważniejszego niż rodzice? Czy ktoś tłumaczył ci, że wiara to zaufanie do Boga, a nie tylko pewność, że On istnieje? Czy nauczono cię posłuszeństwa jako przygotowania do przyszłego posłuszeństwa Bogu? Czy Twoi rodzice byli godni posłuszeństwa, czyli byli osobami wiarygodnymi, rzetelnymi, autentycznymi, nie kłamali, nie oszukiwali, nie wykorzystywali cię dla własnych celów, nie manipulowali tobą, nie szantażowali cię? Czy dobrze tłumaczono ci obie prawdy o Bogu, który jest sprawiedliwy, ale i miłosierny? Czy tłumaczono ci, że grzech niszczy szczęście duszy i jest stanem nienormalnym dla człowieka, w odróżnieniu do stanu łaski, który jest czymś normalnym? Czy mówiono ci o konsekwencjach grzechu? Czy miałeś pozytywny przykład prawdziwości i uczciwości? Czy uczono cię święcić dzień święty?

Augustyn Pelanowski OSPPE
w: Gość Niedzielny 23/31 grudzień 2006 r.

Aktualności sportowe

7 XII 2006 r. odbył się Mikołajkowy Turniej Piłki Siatkowej drużyn mieszanych, współorganizatorem było Prywatne Gimnazjum w Starym Sączu. I miejsce zajęło Gimnazjum Rytró, II miejsce Gimnazjum w Barcicach, III miejsce prywatne Gimnazjum ze Starego Sącza.

10 XII 2006 r. odbył się otwarty Turniej Piłki Siatkowej dziewcząt: I miejsce Gimnazjum Barcice, II miejsce Gimnazjum ST. Sącz III miejsce Gimnazjum Rytró Gimnazjalne rozgrywki Piłki Siatkowej dziewcząt i chłopców kl. VI.

w grupie dziewcząt:

I miejsce - SP. Stary Sącz;
II miejsce - SP. Barcice (K. Olejarz, M. Bogacka, Ł. Olszowska, N. Chuchacz);
III miejsce - SP. Gólkowice

w grupie chłopców:

I miejsce SP. Stary Sącz, II SP Barcice (P. Dziedzina, P. Zygmunt, T. Drożdż, K. Wnek), III SP Gólkowice

W rozgrywkach Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej wzięło udział sześć drużyn. Po zaciętych bojach **I miejsce zajęła drużyna Nauczycieli z Barcic w składzie: M. Myślak, D. Młyńska-Postrożny, J. Janikowski, G. Garwol, M. Kanik, M. Postrożny.** II miejsce - drużyna z Nowego Sącza, III miejsce - drużyna Małych i Dużych z Barcic w składzie: A. Gomułka, P. Gomułka, P. Olszowski, W. Dudzik, A. Citak, B. Janur, A. Rączka, IV miejsce Brzezna, V miejsce Fenix Przysietnica, VI miejsce PS Barcice w składzie: D. Zbyszowski, A. Sadowska, M. Dyjas, R. Wąchała, M. Gozdecki, J. Gądek, J. Huza, M. Górka, M. Citak.

Imprezy sportowe organizuje Szkolne Koło Sportowe oraz Liderzy Promocji Zdrowia działający przy Zespole Szkół SP i Gimnazjum w Barcicach w ramach programu „Żyję zdrowo”.

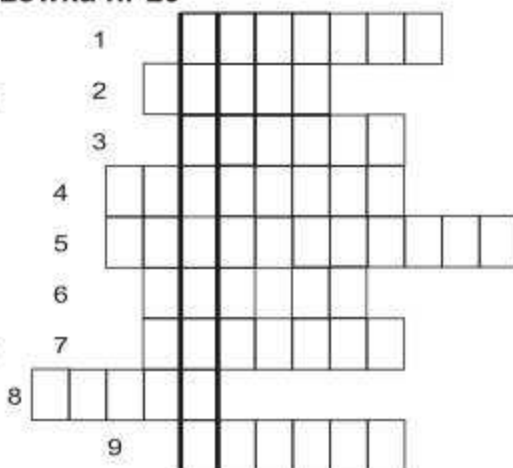
Dorota Młyńska - Postrożny

Zwycięska drużyna nauczycieli międzyszkolnej ligi piłki siatkowej



Krzyżówka nr 29

1. Góry, w których schroniła się Św. Kinga przed Tatarami
2. Kanonizowana przez Jana Pawła II w czerwcu 1999 r.
3. 6 czerwca 1999 r. to miasto gościło Jana Pawła II
4. Imię męża Św. Kingi
5. Kanał, po którym pływał Ojciec Święty Jan Paweł II
6. Miasto z Wawelem
7. Nazwisko obecnego metropolity Krakowa
8. Najwyższe polskie góry
9. Papieski pojazd to Papa.....



Propozycje krzyżówek, artykuły i inne materiały prosimy wrzucać do skrzynki redakcyjnej w przedsionku kościoła.

Jednocześnie informujemy, że najlepszym środkiem komunikacji nadal pozostaje redakcyjna skrzynka elektroniczna, do której jak na razie nikt się nie włamuje i nie wyrzuca z niej niczego, co tam się znajduje.

Adres poczty elektronicznej: orantka27@poczta.onet.pl

Nagrodę za ułożenie krzyżówki nr 29 otrzymuje Katarzyna Gorczowska. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki Nr 28 otrzymał Adrian Polakiewicz

SPONSOREM NAGRODY JEST:

AGENCJA UBEZPIECZENIOWA

UBEZPIECZENIA MAJĄTKOWE

(domy, budynki i budowle)

I KOMUNIKACYJNE (OC, AC, NNW).

OC z tytułu wykonywania zawodu i prowadzenia działalności gospodarczej, koszty leczenia dla wyjeżdżających za granicę i wiele innych.

Dworactwo ubezpieczeniowe.

DUŻY WYBÓR FIRM

Dla posiadaczy gospodarstw rolnych ich rodzin specjalna oferta w TUV "TUV".

Barcice 320

Tel: 018 44 66 107 i 607 999 420

LKS BARCICZANKA

Zbliża się runda wiosenna rozgrywek o mistrzostwo Ligi Okręgowej - Nowy Sącz.

Przypominam, że Barciczanka w 14 meczach rundy jesiennej zdobyła 32 punkty i ze stosunkiem bramek 36 - zdobytych do 9 - straconych **zajmuje 1 miejsce w tabeli** mając 5 punktów przewagi nad Watrą Białką Tatrzańską, która znajduje się na drugiej pozycji.

Walne Zebranie Przedstawicieli Spółki Wodnej

18.02.2007 odbędzie się Walne Zebranie Przedstawicieli Spółki Wodnej dotyczące sprawozdania finansowo-rzeczowego z działalności Spółki za rok 2006 oraz planu pracy na rok bieżący.

Należy odnotować fakt, iż obniżyły się straty wody w sieci wodociągowej oraz awaryjność sieci na liniach przesyłowych. W dalszym ciągu są monitorowane studnie pod kątem zawartości azotanów. Przybyło 12 nowych odbiorców.

KB

**DRUKARNIA
BAAD**

Jak przekazać 1% podatku na rzecz Caritas Diecezji Tarnowskiej ?

1. Wypełnić zeznanie podatkowe (PIT 28, PIT 26 lub PIT 37)

2. Wpłacić na konto Caritas - w banku lub na pocztę - kwotę równą 1% należnego podatku (można wpłacić wyższą kwotę, ale od podatku należy odliczyć jedynie wartość równą wysokości 1% podatku):

Caritas Diecezji Tarnowskiej, ul. Legionów 30, 33-100 Tarnów

81 1020 4955 0000 7102 0061 4149, dopisek: „jeden procent”

3. Po dokonaniu wpłaty złożyć w urzędzie skarbowym wypełnione zeznanie podatkowe.

4. Zachować przez 5 lat do kontroli dowód wpłaty.

Wpłaty można dokonać od stycznia do końca kwietnia 2007 r., przed złożeniem zeznania podatkowego (PIT).

INFORMACJE

Msze św.

w dni powszednie

6³⁰ i 17⁰⁰

W niedziele i święta

7⁰⁰; 9⁰⁰; 10⁰⁰; 11⁰⁰; 17⁰⁰

Kancelaria parafialna czynna w dni powszednie po porannej i wieczornej Mszy św. Sprawy małżeńskie załatwiamy w środy po wieczornym nabożeństwie Sakrament Chrztu św. udzielamy w ostatnią niedzielę miesiąca

ŻYCIE PARAFII

Związek małżeński zawarli

Adam Grucela
i Małgorzata Porębska
Rafał Konrad Stawiarski
i Ewelina Maria Pawlik
Andrzej Zajac
i Agata Anna Obrzud
Krzysztof Piotr Pawlik
i Anna Olszowska
Paweł Stanisław Tokarczyk
i Barbara Danuta Homoncik
Paweł Marian Kawa
i Bożena Lidia Kapuła

Sakrament chrztu św. przyjęli

Mateusz Filipowicz
Bartłomiej Konrad Owsianka
Maciej Józef Jurkiewicz
Zuzanna Natalia Gizicka
Kacper Szymon Piekarczyk
Monika Barbara Ogorzały
Paulina Anna Sadowska
Julia Alicja Nowak
Karol Jarosław Smyda
Oliwia Alicja Kapuła

Odeszli do Pana

Gorczowski Tadeusz 1. 71
Dąbrowski Władysław 1. 61
Gabrys Bożena 1. 57
Nalepa Jerzy Wojciech 1. 59
Turek Katarzyna 1. 94
Kaczor Władysława 1.
Psonak Józef 1. 55
Garwol Jakub 1.
Olszak Kazimierz 1. 77
Soboń Genowefa 1. 82

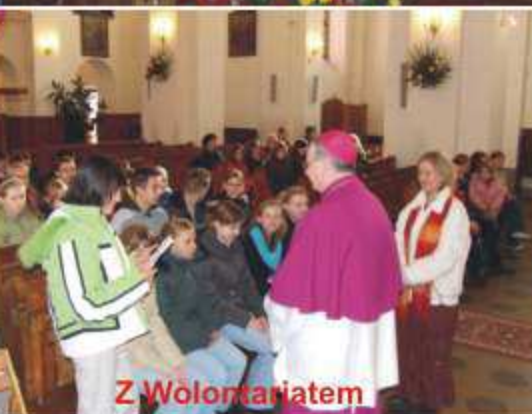
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich skracania i zmiany tytułów.

Za treść reklam i ogłoszeń nie odpowiadamy. Wydawca: Parafia Rzymskokatolicka pw. WNMP.

Adres: 33-342 Barcice 27

tel: 44 66 016 i 44 66 107

e-mail: orantka27@poczta.onet.pl



Z Wólontariatem



W przedszkolu



Spotkanie oplatkowe Chóru Parafialnego, Rady Duszpasterskiej, Akcji Katolickiej oraz Orkiestry Dętej



Grupa koledników misyjnych

IV Niepodległościowy Bieg Przełajowy



Sylwester na Jaworzynie

